

Sygn. akt VIII C 1369/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 27 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: SSR Bartek Męcina

protokolant: staż. Przemysław Staszczuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 kwietnia 2018 roku w Ł.

sprawy z powództwa Gminy Ł.- (...) w Ł.

przeciwko B. N. (1)

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej B. N. (1) na rzecz powoda Gminy Ł.- (...) w Ł. kwotę 16.499,55 zł. (szesnaście tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt dziewięć złotych pięćdziesiąt pięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 lutego 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 3.264 zł. (trzy tysiące dwieście sześćdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu,

2. oddala powództwo w pozostałej części.

Sygn. akt VIII C 1369/16

UZASADNIENIE

W dniu 28 kwietnia 2017 roku powód Gmina Ł. Administracja Zasobów Komunalnych Ł. w Ł. (obecnie Gmina Ł. (...) w Ł.), reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanej B. N. (1) powództwo o zapłatę kwoty 25.806,63 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, iż pozwana B. N. (1) była najemcą lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...). Pozwana wstąpiła w stosunek najmu na podstawie art. 691 k.c. po zgonie najemcy K. K. (1), będącej jej matką. Jako najemca, pozwana była zobowiązana do uiszczania czynszu do dnia 10-ego każdego miesiąca, z której to powinności nie wywiązywała się. Na dochodzoną pozew kwotę składa się należność czynszowa za okres od dnia 1 sierpnia 2006 roku do dnia 31 października 2015 roku w wysokości 21.378,13 zł oraz odsetki za okres od dnia 11 sierpnia 2006 roku do dnia 31 października 2015 roku w kwocie 4.427,50 zł.

(pozew k. 11-14)

W dniu 22 marca 2016 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (VIII Nc 1993/16), którym zasądził dochodzoną pozew kwotę wraz z kosztami procesu.

(nakaz zapłaty k. 25)

Nakaz ten pozwana zaskarżyła sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa i zgłaszając zarzut przedawnienia roszczenia za okres od dnia 1 sierpnia 2006 roku do dnia 28 lutego 2013 roku.

(sprzeciw k. 28-31)

W odpowiedzi na sprzeciw strona powodowa podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie, uznając podniesiony zarzut przedawnienia za chybiony. Powód wyjaśnił, iż pozwana w okresie od dnia 27 września 2006 roku do dnia 10 marca 2015 roku dokonywała szeregu wpłat na poczet zadłużenia, które to wpłaty przekraczały wysokość bieżącego czynszu, dając tym samym wyraz temu, iż uznaje roszczenie. W konsekwencji doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia.

(pismo procesowe powoda k. 35-37)

Na rozprawie w dniu 25 października 2016 roku pełnomocnik powoda podtrzymał stanowisko wyrażone w pozwie. Pozwana, wnosząc jak w sprzeciwie, oświadczyła, że dokonywała opłat za mieszkanie po śmierci matki K. K. (1), a więc dopiero po dniu 9 marca 2009 roku.

(protokół rozprawy k. 53-54)

W toku dalszego postępowania stanowiska procesowe stron nie uległy zmianie. Pełnomocnik powoda uzupełniająco wskazał, iż pozwana uznając zadłużenie zrzekła się zarzutu przedawnienia. Pozwana oświadczyła natomiast, że za życia matki nie miała świadomości istnienia zadłużenia.

(pismo procesowe powoda k. 67-68, protokół rozprawy k. 77-78)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 października 1995 roku W. P. zawarł z poprzednikiem prawnym powoda Gminą Ł. – Zakładem Gospodarki Mieszkaniowej Ł. w Ł., umowę najmu lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ł. przy ulicy (...). Przedmiotowa umowa, zawarta na czas nieoznaczony, upoważniała najemcę do korzystania z tego lokalu w zamian za opłacanie czynszu oraz opłat za świadczenia związane z jego eksploatacją. Na dzień zawarcia umowy opłaty te wynosiły łącznie 58,55 zł miesięcznie i podlegały zapłacie z góry do 10-go dnia każdego miesiąca. Na mocy aneksu nr (...) z dnia 6 września 2000 roku, w miejsce dotychczasowego najemcy przedmiotowego lokalu wstąpiła matka pozwanej K. K. (2), która przejęła wszelkie zobowiązania i uprawnienia poprzednika. W lokalu tym K. K. (2) mieszkała wraz z pozwaną.

W dniu 9 marca 2009 roku K. K. (2) zmarła, a w przedmiotowy stosunek najmu z mocy art. 691 § 1 i § 2 k.c. wstąpiła pozwana B. N. (2).

(umowa o najem lokalu mieszkalnego k. 15-16v., kserokopia odpisu skróconego aktu zgonu k. 17, aneks k. 18, okoliczności bezsporne)

K. K. (2) oraz pozwana nie uiszczają terminowo należności czynszowych, na skutek czego za okres od dnia 1 sierpnia 2006 roku do dnia 31 października 2015 roku powstało zadłużenie w wysokości 21.378,13 zł z tytułu czynszu oraz 4.427,50 zł z tytułu odsetek. W okresie, o którym mowa, osoby zamieszkujące w lokalu dokonywały okresowo wpłat na poczet bieżących opłat i istniejącego zadłużenia, przy czym za życia K. K. (2) (tj. do dnia 9 marca 2009 roku) pozwana nie uiszczala żadnych należności na rzecz powoda. Po śmierci matki B. N. (2) dokonała następujących wpłat:

- w dniu 28 kwietnia 2009 roku w kwocie 250 zł tytułem czynszu za 04.2009,
- w dniu 26 maja 2009 roku w kwocie 1.500 zł tytułem zaległego czynszu oraz w kwocie 250 zł tytułem czynszu za 05.2009,
- w dniu 18 czerwca 2009 roku w kwocie 300 zł tytułem czynszu za 06.2009,

- w dniu 27 sierpnia 2009 roku w kwocie 270 zł tytułem czynszu za 07.2009,
- w dniu 21 stycznia 2010 roku w kwocie 270 zł tytułem czynszu za miesiąc styczeń,
- w dniu 13 września 2010 roku w kwocie 600 zł tytułem czynszu za okres 01.02.2010-31.03.2010,
- w dniu 21 września 2010 roku w kwocie 300 zł tytułem czynszu za okres 01.04.2010-30.04.2010,
- w dniu 11 stycznia 2011 roku w kwocie 310 zł tytułem czynszu za miesiąc styczeń 2011,
- w dniu 8 kwietnia 2011 roku w kwocie 3.638 zł tytułem dopłaty za 2009 rok, czynszu za okres 01.05.2010-31.12.2010, za luty 2011 oraz za okres od 01.03.2011-30.04.2011,
- w dniu 13 czerwca 2011 roku w kwocie 310 zł tytułem czynszu za okres od 01.05.2011 do 31.05.2011,
- w dniu 17 sierpnia 2011 roku w kwocie 310 zł tytułem czynszu za czerwiec 2011,
- w dniu 17 lutego 2015 roku w kwocie 1.700 zł tytułem czynszu za grudzień 2014 i styczeń 2015 (700 zł) oraz spłaty zadłużenia (2 x 500 zł),
- w dniu 10 marca 2015 roku w kwocie 1.300 zł tytułem czynszu za luty i marzec 2015 (800 zł) oraz spłaty zadłużenia (500 zł).

Za okres od lutego 2012 roku do dnia 31 października 2015 roku zadłużenie lokalu wyniosło 15.709,87 zł należności głównej oraz 789,68 zł należności odsetkowej.

(potwierdzenia przelewów k. 59-64, zestawienie k. 83, okoliczności bezsporne)

Do dnia wyrokowania zadłużenie, o którym mowa wyżej, tj. za okres od lutego 2012 roku do dnia 31 października 2015 nie zostało przez pozwaną spłacone.

(okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, które nie budziły wątpliwości, co do prawidłowości i rzetelności sporządzenia, nie były także kwestionowane przez żadną ze stron procesu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w przeważającej części.

W niniejszej sprawie bezspornym było, że matkę pozwanej K. K. (2) łączyła z poprzednikiem prawnym powoda umowa najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...), zgodnie z którą, najemca obowiązany był do uiszczania na rzecz wynajmującego czynszu oraz opłat eksploatacyjnych. Obowiązek ten obciążał przy tym również osoby pełnoletnie zamieszkałe w przedmiotowym lokalu wraz z najemcą. Po śmierci K. K. (2), tj. z dniem 9 marca 2009 roku, w stosunek najmu wstąpiła pozwana.

W ocenie Sądu poza sporem pozostawała ponadto okoliczność, że zaległość pozwanej z tytułu opłat czynszowych liczona za okres od lutego 2012 roku do dnia 31 października 2015 roku wynosiła 15.709,87 zł należności głównej oraz 789,68 zł należności odsetkowej. Na okoliczność przedmiotowego zadłużenia powód przedłożył stosowne zestawienie, z treści którego wynika, w jaki sposób kształtowało się zadłużenie lokalu na przestrzeni kolejnych miesięcy, w jakich datach pozwana uiszczala opłaty za lokal i w jaki sposób pomniejszało ono zaległość czynszową. Zaznaczenia wymaga, że przedłożone zestawienie w zakresie wpłat najemcy koresponduje z przedłożonymi przez pozwaną dowodami wpłat,

a jego prawdziwość nie była przez pozwaną podważana. W konsekwencji Sąd przyjął, iż zestawienie to miarodajnie wykazuje stan zadłużenia pozwanej w okresie w nim przyjętym.

Wnosząc o oddalenie powództwa pozwana zgłosiła zarzut przedawnienia roszczenia, który częściowo okazał się skuteczny.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Należy jednocześnie zaznaczyć, iż od wejścia w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny (ustawa z dnia 28 lipca 1990 roku „o zmianie ustawy- kodeks cywilny - Dz. U. Nr 55, poz. 321) Sąd bada zarzut przedawnienia tylko wówczas, jeżeli zostanie zgłoszony przez stronę (jak w przedmiotowej sprawie). Wcześniej Sąd był zobligowany badać z urzędu, czy roszczenie będące przedmiotem postępowania sądowego nie jest przedawnione.

Przepis art. 117 § 1 k.c. stanowi z kolei, że z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Roszczenie dochodzone niniejszym powództwem bez wątpienia jest roszczeniem majątkowym. Zgodnie z art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny inaczej nie stanowi, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. W przedmiotowej sprawie zastosowanie będzie miał trzyletni termin przedawnienia roszczeń, jako że roszczenie objęte żądaniem powoda (tj. roszczenie zapłaty czynszu najmu) jest niewątpliwie roszczeniem o świadczenie okresowe, polega ono bowiem na przekazywaniu określonej kwoty pieniężnej w oznaczonych odstępach czasu (por. wyrok SN z dnia 7.01.2009 r., II CSK 409/08, LEX nr 523607).

Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123§ pkt 1 k.c.) oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której przysługuje (art. 123§1 pkt 2 k.c.). Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym w razie przerwania przedawnienia w sposób wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., biegnie ono na nowo dopiero po zakończeniu postępowania (art. 124 k.c.). Bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu w przypadkach wskazanych w art. 121 k.c.

Początkiem biegu terminu przedawnienia jest chwila wymagalności roszczenia. W niniejszej sprawie czynsz najmu (wraz z dodatkowymi opłatami) podlegał zapłacie z góry do dnia 10-ego każdego miesiąca, zgodnie z treścią umowy najmu. W konsekwencji uznać należy, że termin wymagalności biegł odrębnie dla każdego miesięcznego czynszu.

Przedmiotowym powództwem powód dochodził kwoty 25.805,63 zł odpowiadającej zadłużeniu naliczonemu – zgodnie z przedstawionym zestawieniem (k. 22-24) – w okresie od dnia 10 sierpnia 2006 roku do dnia 31 października 2015 roku. Powód wywodził w odpowiedzi na zgłoszony zarzut przedawnienia, iż pozwana regulowała okazjonalnie należności czynszowe, czym dawała wyraz temu, że jest świadoma istnienia zadłużenia i je uznaje, co przerywało każdorazowo bieg terminu przedawnienia. Wskazywał ponadto, że uznając swoje zadłużenie pozwana w sposób dorozumiany zrzekła się zarzutu przedawnienia.

W świetle zaoferowanego przez strony materiału dowodowego Sąd uznał, iż wprawdzie bieg przedawnienia uległ przerwaniu, to jednak okoliczność ta nie niweczyła w całości zarzutu pozwanej. Rozważania w powyższym zakresie rozpocząć należy od przypomnienia, że przepis art. 123 § 1 pkt 2 k.c. przewiduje dwie postacie uznania długu: właściwe oraz niewłaściwe. Zgodnie z przyjętym w orzecznictwie i doktrynie poglądem, uznanie niewłaściwe to każde zachowanie dłużnika, które ujawnia w sposób niewątpliwy świadomość istnienia wierzytelności oraz bycia dłużnikiem. Oświadczenie dłużnika może mieć przy tym charakter wyraźny lub dorozumiany, istotnym jest jednak, aby uznawał on istnienie długu co do zasady (por. P. Poppe, A. Schulz, Przerwanie biegu przedawnienia na skutek zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości dłużnika, Komentarz praktyczny. ABC nr 163439; wyrok SA w Warszawie z dnia 8.03.2013 r., I ACa 1014/12, LEX nr 1306048). Uznanie niewłaściwe nie jest zatem ani przyznaniem faktu, ani oświadczeniem woli dłużnika, a jedynie rejestracją aktualnego stanu jego świadomości (oświadczeniem wiedzy). Ogólnie rzecz ujmując

przy uznaniu niewłaściwym chodzi o każde zachowanie dłużnika, z którego wynika jego świadomość bycia dłużnikiem (por. Komentarz do art. 123 Kodeksu cywilnego, M. Pyziak-Szafnicka i inni, Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna. LEX, 2014). Zachowanie dłużnika winno zatem uzasadniać oczekiwanie wierzyciela na dobrowolne spełnienie świadczenia, a zatem dawać podstawę do wniosku, że dłużnik daje wyraz temu, że wierzycielowi przysługuje względem niego wierzytelność i nie zamierza się uchylać od jej spełnienia (por. m.in. wyrok SA w Białymstoku z dnia 30.06.2014 r., I ACa 903/13, LEX nr 1498861; wyrok SA w Łodzi z dnia 28.11.2013 r., I ACa 684/13, LEX nr 1416110; wyrok SN z dnia 16.03.2012 r., IV CSK 366/11, LEX nr 1169840; wyrok SN z dnia 25.03.2010 r., I CSK 457/09, LEX nr 653955). Jako jeden z przykładów uznania niewłaściwego podaje się w judytakurze i literaturze przedmiotu zapłatę części długu (por. cyt. Komentarz do art. 123 Kodeksu cywilnego; wyrok SA w Gdańsku z dnia 8.01.2013 r., V ACa 913/12, LEX nr 1314724). Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy należy uznać, że dokonywanie przez pozwaną wpłat na poczet zadłużenia lokalu, w istocie stanowiło niewłaściwe uznanie długu wobec powoda. Dokonując powyższych wpłat B. N. (2) niewątpliwie miała świadomość istnienia wierzytelności przysługującej stronie powodowej, tj. miała świadomość bycia dłużnikiem, na co dobitnie wskazują tytuły przelewów przez nią wykonanych. Pozwana nie tylko bowiem uiszczała aktualną na datę przelewu należność czynszową, ale również dokonywała spłaty istniejącego zadłużenia bądź we wskazanym przez siebie w tytule przelewu okresie, bądź też nie wskazując takiego okresu (zob. m.in. przelewy z dnia 17 lutego i 10 marca 2015 roku). Sąd uznał przy tym, że pozwana regulowała należności za lokal dopiero po śmierci matki, a więc po dniu 9 marca 2009 roku, oświadczenie pozwanej w tym zakresie nie zostało bowiem skutecznie podważone przez powoda. Analizując daty dokonania przelewów przez pozwaną, które nie były kwestionowane przez powoda, uwidaczniają się dwa odrębne okresy spłaty zadłużenia. Pierwszy, przypadający na czas od kwietnia 2009 roku do dnia 17 sierpnia 2011 roku, drugi, na czas od dnia 17 lutego 2015 roku do dnia 10 marca 2015 roku. Pomiędzy przytoczonymi okresami pozwana nie dokonała żadnej wpłaty na rzecz powoda, co implikuje oczywisty wniosek, iż w zakresie pierwszego okresu pozwana po raz ostatni przerwała bieg terminu przedawnienia w dniu 17 sierpnia 2011 roku, a kolejny taki skutek nastąpił dopiero z dniem 17 lutego 2015 roku, a więc już po upływie trzech lat. Powyższe daje asumpt do wniosku, iż nieprzedawniona w niniejszej sprawie jest wyłącznie należność za okres od lutego 2012 roku (a więc za okres 3 lat wstecz od dnia 17 lutego 2015 roku) do dnia 31 października 2015 roku. W tym miejscu odnieść się należy do forsowanej przez stronę powodową koncepcji, jakoby pozwana uznając swoje zadłużenie zrzekała się zarzutu przedawnienia. Godzi się przypomnieć, że zrzeczenie się zarzutu przedawnienia roszczenia nie wymaga wprawdzie żadnej szczególnej formy nie mniej, aby uznać, że dłużnik zrzekł się zarzutu przedawnienia należy ustalić, że miał on świadomość przedawnienia kierowanego pod jego adresem roszczenia o spełnienie świadczenia majątkowego i będąc świadomym konsekwencji zrzeczenia się zarzutu przedawnienia roszczenia, zrzekł się go. W orzecznictwie przyjmuje się przy tym, że możliwe jest przyjęcie, że uznanie przedawnionego już roszczenia zawiera także zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia, tylko wówczas jeżeli z treści lub z okoliczności, w których oświadczenie to zostało złożone, wynika, że taka właśnie była rzeczywista wola dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1997 roku, sygn. akt II CKN 46/97, OSNC 1997/10/143). Przedkładając powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd uznał, iż brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwana, choćby w dorozumiany sposób, zrzekała się zarzutu przedawnienia. Powód nie wykazał bowiem w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), iż pozwana dokonując poszczególnych wpłat działała z wolą zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. W sprawie zostało wyłącznie udowodnione, że pozwana poprzez poszczególne wpłaty dokonywała niewłaściwego uznania długu, które jednak ma odmienny charakter prawny.

Zarówno orzecznictwo Sądu Najwyższego, jak i doktryna, dopuszczają możliwość nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. Podstawowym jednak warunkiem takiej możliwości jest ocena zarzutu przedawnienia jako czynienia przez uprawnionego do jego podnoszenia z przysługującego mu prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. W rozpoznawanej sprawie, poza ogólnikowym powołaniem się na wskazany przepis oraz fakt, iż pozwana nie płacąc należności czynszowych działała na szkodę wspólnoty samorządowej, powód nie wykazał, aby zachodziły szczególne okoliczności przemawiające za uznaniem zarzutu przedawnienia, jako naruszającego zasady współżycia społecznego. Powód jest profesjonalistą w zakresie zarządzania i gospodarowania zasobem mieszkaniowym gminy. Skoro powód, powołany do nadzoru nad efektywnym i terminowym regulowaniem czynszu za najem lokalu komunalnych, pozostaje bezczynny w powyższym zakresie, czyni to na własne ryzyko. Nie można zatem pozwanej obciążać zaniedbaniem powoda w dochodzeniu świadczenia. Ponadto nie można

uznać zgłoszonego przez pozwaną zarzutu przedawnienia za działanie sprzeczne z zasadami współzycia społecznego przewidzianymi w art. 5 k.c. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do wniosku, że wierzyciel mógłby dochodzić przedawnionej należności w dowolnym momencie po upływie terminu przedawnienia, powołując się na zasady współzycia społecznego, co niweczyłoby cel instytucji przedawnienia.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 16.499,55 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 lutego 2016 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części.

Odnosząc się do roszczenia odsetkowego powoda, godzi się przypomnieć, że przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c.

Powód wygrał sprawę w około 64% i dlatego w takim stopniu należy mu się zwrot kosztów procesu.

Koszty poniesione przez powoda wyniosły łącznie 5.100 zł i obejmowały: opłatę sądową od pozwu 300 zł oraz koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 4.800 zł

(§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu na datę wniesienia pozwu).

Pozwana nie poniosła w sprawie żadnych kosztów.

Powód wygrał spór w 64 %, a przegrał w 36 %. Powód winien zatem ponieść z tytułu kosztów procesu kwotę 1.836 zł (36 % kwoty ogólnej), a pozwana 3.264 zł (64 % kwoty ogólnej).

Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.264 zł stanowią różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść.

Mając powyższe na uwadze orzeczono, jak w sentencji wyroku.